

1 marca cała Polska oddała hołd Żołnierzom Wyklętym. W Nysie uroczystości rozpoczęły się pod tablicą, która jest poświęcona pamięci mjr Dekutowskiego, a główne obchody miały miejsce pod pomnikiem Patriotom Polskim. W Bastionie św. Jadwigi świętowano ten dzień na sportowo - Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym przyciągnął całe rodziny.

1 marca to tradycyjnie już Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Przy pięknej, niemal wiosennej pogodzie odbyły się uroczystości związane z tym dniem. Miejscem głównych obchodów w Nysie był Pl. Kopernika, gdzie liczne delegacje, m.in. samorządowców, stowarzyszeń oraz szkół złożyły kwiaty i znicze pod pomnikiem Patriotom Polskim. Okolicznościowe przemówienie wygłosiła poseł na Sejm RP Katarzyna Czochara. Wydarzenie uświetnił występ chóru Hosanna z dyrygentem Mariuszem Drożdżalem, świeżo upieczonym laureatem Trytona Nyskiego.









Wyjątkowym akcentem niedzielnych obchodów był Bieg Pamięci. W kraju wydarzenie odbyło się już po raz ósmy, w Nysie po raz pierwszy. Biegacze wystartowali z Bastionu św. Jadwigi, a do pokonania mieli 1963 metry. W przyszłym roku bieg ma mieć nową trasę, a jego dystans zwiększy się do 5000 m. Jak podkreślali pytani przez nas uczestnicy wydarzenia, bieg to świetne połączenie aktywności fizycznej i patriotycznego przesłania, a zarazem lekcja historii, zwłaszcza dla młodego pokolenia. W niedzielę nie było ważne kto pierwszy zamelduje się na mecie. Ważny był sam udział i pamięć o historii, która przez lata była ukrywana.







Po biegu, w Starostwie Powiatowym w Nysie odsłonięto tablicę upamiętniającą żołnierzy

antykomunistycznego podziemia. Autorem projektu tablicy jest Stanisław Kuszła.

Święto Żołnierzy Wyklętych jest obchodzone w rocznicę stracenia przez bezpiekę w 1951 roku siedmiu przywódców IV Zarządu „Wolność i Niezawisłość” – ostatniej ogólnopolskiej konspiracji niepodległościowej, kontynuującej od 1945 roku dzieło Armii Krajowej. W mokotowskim więzieniu strzałem w tył głowy zamordowani zostali Łukasz Ciepliński i jego towarzysze walki. Komunistyczna propaganda nazywała ich „bandytami”, „zdrajcami”, i „zapłutymi karłami reakcji”. Urządzano pokazowe procesy, jak w przypadku rotmistrza Witolda Pileckiego. Jak szacują historycy, do połowy lat 50-tych przez konspirację niepodległościową przeszło nawet pół miliona ludzi. W roku największej aktywności zbrojnego podziemia, 1945, działało w nim bezpośrednio 150-200 tysięcy konspiratorów, sprzeciwiających się władzy narzuconej z Moskwy.



Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych w tym roku obchodziliśmy po raz dziesiąty. Został uchwalony przez polski Parlament w 2011r.

Wydział Administracyjno-Organizacyjny

Urząd Miejski w Nysie